

Autor książki o Hitlerze skazany za nawiązanie do nienawiści

2 marca 2015

Na sześć miesięcy ograniczenia wolności i prace społeczne został skazany Roman Z., autor książki „Jak pokochałem Adolfa Hitlera”. 25 lutego wrocławski sąd orzekł, że w publikacji nawiązuje on do nienawiści rasowej i narodowościowej. Wyrok nie jest prawomocny. Obrońca zapowiedział apelację.

„Autor w książce wykazuje brak poszanowania dla praw człowieka i wolności. Dlatego orzeczono karę ograniczenia wolności i konieczności wykonywania prac społeczno-użytecznych, co powinno mieć charakter wychowawczy” – wyjaśnił sędzia Michał Kupiec.

W ocenie sądu zawarte w książce treści mają jeden cel: wywołanie nienawiści wobec określonych grup narodowościowych i w pełni wyczerpują znamiona przestępstwa.

„Autor używa dosadnych sloganów, hierarchizuje, używa pogardliwych i obraźliwych epitetów, czym znieważa te grupy, tym samym budując atmosferę nienawiści wobec określonych grup narodowościowych czy społecznych” – powiedział sędzia.

Sąd orzekł, że mimo kontrowersyjnego tytułu książka nie propaguje jednak ustroju faszystowskiego, co również było jednym z zarzutów w akcie oskarżenia.

Śledztwo w tej sprawie rozpoczęło się w 2013 r., choć książkę wydano przed dziewięć laty – w 2006 r. Doniesienie do prokuratury złożył pracownik wrocławskiego magistratu. Akt oskarżenia oparto m.in. na zeznaniu świadka, który kupił książkę, oraz na opinii dwóch biegłych. W trakcie procesu materiał dowodowy został uzupełniony m.in. o opinie biegłego

informatyka, który stwierdził, że książka była sprzedawana przez wiele lat poprzez Internet. Był to dowód na to, że skazany autor dopuścił się przestępstwa z tzw. trybie ciągłym.

Roman Zieliński jest znaną postacią w środowisku kibiców klubu piłkarskiego Śląsk Wrocław. W grudniu 2014 r. został skazany na grzywnę w procesie o zakłócenie wykładu prof. Zygmunta Baumana na Uniwersytecie Wrocławskim w czerwcu 2013 r. O zakłócenie wykładu były obwinione 23 osoby, 18 z nich skazano na grzywny od 500 zł do 2 tys. zł.

Autorstwo: jkl

Źródło: Lewica.pl